

Jarosław Joniec  
(Muzeum Miejsce Pamięci w Bełżcu)

## Grupy społeczne i antagonizmy. Socjologia Aleksandra Hertza

Postawy antagonistyczne w życiu społecznym są rozpatrywane jako jedne z najstarszych oraz najbardziej podstawowych zagadnień praktyki i myśli ludzkiej. „Antagonizmy wszelkiego rodzaju – wyznaniowe, narodowościowe, klasowe itd. odgrywają w życiu społecznym rolę olbrzymią, zwracając na siebie tak wielką uwagę, iż nic dziwnego, że stały się przedmiotem rozległych rozważań myśli badawczej”<sup>1</sup>. Wśród największych teoretyków konfliktowej koncepcji struktury społecznej zazwyczaj wymienia się Karola Marksa, Ralpa Dahrendorfa oraz Lewisa A. Cosera<sup>2</sup>. W okresie międzywojnia nie miały wkład w tę problematykę miały również pisma Aleksandra Hertza, myśliciela i publicysty mało obecnie znanego, niemal zapomnianego<sup>3</sup>. Celem niniejszego tekstu jest przybliżenie koncepcji grupy społecznej oraz antagonizmów, zaproponowanej przez Hertza w swoich publikacjach socjologicznych. Jego dorobek naukowy pozwala umieścić publicystę „Wiedzy i Życia” w gronie twórców socjologii polskiej<sup>4</sup>. Na rodzimy grunt naukowy wprowadził postacie Vilfreda Pareto<sup>5</sup> i Maxa Webera<sup>6</sup>. Rozważaniami na temat zmilitaryzowanych stronnictw politycznych<sup>7</sup>; posłannictwa wodza oraz jego drużyny dał doskonale

<sup>1</sup> A. Hertz, *Socjologia współczesna*, Warszawa 1938, s. 133–134.

<sup>2</sup> J. Turowski, *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, Lublin 1994, s. 57–62.

<sup>3</sup> Patrz między innymi: J. Garewicz, *Aleksander Hertz*, „Tygodnik Powszechny” 1983, nr 34; S. Olzacki, *Aleksander Hertz – sylwetka socjologa i humanisty*, „Przegląd Socjologiczny” 1983, nr 3; A. Matejko, *Odszedł światły człowiek*, „Kultura” Paryż 1983, nr 7–8; M. Stepień, *Tematy żydowskie*, „Zdanie” 1984, nr 10; A. Podgórecki, *Aleksander Hertz: „Na siebie patrzę oczyma socjologa...”*, „Więź” 1984, nr 11–12; Cz. Miłosz, *Aleksander Hertz*, Kraków 2000.

<sup>4</sup> S. Kosiński, M. Panek, *Aleksander Hertz twórcą socjologii polityki w Polsce*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio I, vol. XXIV (3), Lublin 1999.

<sup>5</sup> M. Stefaniuk, *Teoria elit Vilfreda Pareta*, Lublin 2001, s. 230.

<sup>6</sup> J. Garewicz, *Socjolog z intuicją*, [w] A. Hertz, *Socjologia nieprzedawniona. Wybór publicystyki*, Warszawa 1992, s. 6.

<sup>7</sup> J. Joniec, *Monopartia i totalitaryzm – Aleksander Hertz o militaryzacji stronnictwa politycznego*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio I, vol. XXIX (14), Lublin 2004.

studium rodzących się systemów totalitarnych<sup>8</sup>. Pionierski charakter miały jego pisma na temat ról społecznych, przede wszystkim inteligencji. Natomiast badaniami nad socjologią teatru<sup>9</sup> wyprzedził popularne dzisiaj zagadnienia socjologii grup zawodowych. Kierowany intuicją naukową, umiejętnością wybierania i syntezywnia poglądów, skorzystał z dorobku różnych myślicieli. Jego poglądy były inspirowane przez wielu myślicieli społecznych, korzystał między innymi z pism Maxa Webera, Emila Durkheima, Vilfreda Pareto, Roberta Michelsa oraz Karola Marksa. Spośród myślicieli rodzimych należy wymienić Edwarda Abramowskiego, Stanisława Brzozowskiego, Ludwika Krzywickiego oraz Floriana Znanieckiego. Poprzez teoretyczne rozwinięcie i empiryczne uzasadnienie, będące samodzielnym dziełem, stworzył własną koncepcję socjologiczną, z całą pewnością godną przypomnienia.

\*\*\*

W swoich rozważaniach Hertz wychodzi od określenia czym jest grupa społeczna? Jego zdaniem „jest to przede wszystkim jakieś zbiorowisko ludzi, które wydzielamy z jakiegoś większego, ogólnie nazywanego społeczeństwem”<sup>10</sup>. Określenie *grupa społeczna* zawsze będzie kierowane do części wyodrębnianych ze społeczeństwa. Inaczej mówiąc, „każde społeczeństwo składa się z wielu grup, ilekroć zechcemy podzielić je na elementy mniejsze, tylekroć spotkamy się z grupami społecznymi”<sup>11</sup>. W myśli Herta społeczeństwo pełni rolę nazwy szerszej, nadrzędnej, niejako rodzajowej, natomiast grupa społeczna jest nazwą węższą, podrzędną, gatunkową. Jeżeli chcemy ze społeczeństwa wydzielić konkretną grupę społeczną, musimy mieć ku temu solidną podstawę. Musi ją stanowić cecha wspólna wszystkim uczestnikom grupy, przy tym musi być tak wyraźna, żeby jej istnienie nie budziło najmniejszych wątpliwości. Cecha taka stanowi o istocie grupy i wyróżnia ją spośród innych grup społecznych. Spośród wymienianych teorii grup społecznych<sup>12</sup> poglądom Herta jest najbliższe, ogłoszone w pierwszym tomie *Socjologii wychowania* z 1928 roku, stanowisko Floriana Znanieckiego. „Grupą społeczną nazywamy każde zrzeszenie ludzi, które w świadomości samych tych ludzi stanowi pewnego rodzaju odrębną całość, czyli, według terminologii zaczerpniętej z wzoru innych nauk, pewien układ odosobniony”<sup>13</sup>. Najczęściej za najmniejszą ilościowo grupę przyjmuje się trzy osoby. Para stanowi szczególny przypadek stosunków, różny od tych relacji.

Hertz przeprowadza klasyfikację grup społecznych w uporządkowany sposób. Jako pierwsze wymienia grupy przypadkowe. Powstające niespodziewanie i trwające tak długo, aż nie ustanie to, co je skupiło. Za francuskim socjologiem Le Bonem, nazywa je tłumem bezimiennym<sup>14</sup>. Publicysta „Wiedzy i Życia” przede

<sup>8</sup> A. Hertz, *Szkice o totalitaryzmie*, Warszawa 1994.

<sup>9</sup> Tenże, *Zagadnienia socjologii teatru*, Lwów 1939.

<sup>10</sup> A. Hertz, *Grupy społeczne*, [w] tenże, *Socjologia nieprzedawniona*, dz. cyt., s. 37. Pierwodruk: „Wiedza i Życie” 1929, nr 3.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> J. Turowski, *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin 1993, s. 57 i n.

<sup>13</sup> F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, Warszawa 2001, s. 23.

<sup>14</sup> A. Hertz, *Grupy społeczne*, dz. cyt., s. 48.

wszystkim wyróżnia grupy imienne i jednorodne, stanowiące zbiór najszerzy. Mają one charakter nieprzypadkowy i trwały. Charakteryzują się stałymi tendencjami, skonkretyzowanymi interesami, posiadają wyraźne i trwałe oblicze.

Wśród grup imiennych i jednorodnych Hertz wymienia najważniejsze, najczęściej spotykane. Przede wszystkim wyróżnia rodzinę. Jest to grupa opierająca się na fakcie pokrewieństwa, więzach krwi. O przynależności do niej decyduje urodzenie, czyli względy biologiczne. U wielu ludów, u których ściśle przestrzegana jest egzogamia, bądź w przypadkach adaptacji, istotne są również inne elementy. Przede wszystkim „atmosfera moralna”<sup>15</sup>, polegająca na przywiązaniu się wzajemnym członków rodziny do siebie oraz kultywowanie tradycji, przeszłości, spuścizny rodzinnej. Atmosfera moralna musi być także uzupełniana przez więzi gospodarcze pomiędzy członkami i pokoleniami rodziny. Grupa rodowa (klanowa) jest wyraźnie spokrewniona z rodziną. Członków grupy rodowej zespala wspólne pochodzenie (niejednokrotnie mityczne), wspólny kult religijny, tradycja, obyczaje, często własność gospodarcza (np. ziemia). Rody często są grupami bardzo rozległymi, liczącymi nawet do kilkunastu tysięcy jednostek, niejednokrotnie tworzą zamkniętą organizację polityczno – gospodarczą. Wiele rodzin i rodów odnajdujemy w o wiele szerszej grupie narodowej. Wytworzyła się ona w długotrwałym procesie historycznym, poczucie więzi jej członków ma charakter bardziej moralny niż fizyczny. „Stosunki z sąsiadami pokojowe lub wojenne, emigracje i migracje, zmiany miejsc w okresach wędrówek – wszystko to stworzyło z narodu zlew z najrozmaitszych składników. Naród „czystej krwi” jest fikcją”<sup>16</sup>. Bardzo ważnym czynnikiem integrującym grupę narodową jest język. Chociaż w szwajcarskiej grupie narodowej możemy wyodrębnić trzy grupy językowe: niemiecką, francuską i włoską. Szwajcarska grupa narodowa zajmuje określone terytorium i stanowi także przykład grupy państwowej. „Mamy więc tutaj zespół ludzi, związanych ze sobą pewnymi normami prawnymi, mieszkających na ściśle określonym terytorium, podległych własnej władzy zwierzchniej”<sup>17</sup>. Znanie są także narody bez wytworzonej grupy państwowej, chociażby Ormianie, czy Żydzi przed rokiem 1948, czyli przed powstaniem państwa Izrael. W obrębie grupy państwowej można wyodrębnić grupy językowe, przykładowo w Belgii grupę niemiecką, francuską oraz flamandzką. Wyraźne są również grupy terytorialne (lokalne), takie jak przykładowo: Kaszubi, Ślązacy czy Biłgorajanie. Następnie Hertz wymienia grupę wyznaniową, w momencie gdy jest ona tożsama z grupą narodową lub rodową, o przynależności do niej decyduje tzw. dziedziczność religijna. Jednocześnie w grupie religijnej wielką rolę odgrywa dobrowolne przyłączanie się oraz przypadki konwersji. Przykładem przymusu jest przynależność do grupy kastowej. „O przynależności do kasty decyduje urodzenie się w jej obrębie”<sup>18</sup>. Jest to grupa niezwykle zamknięta. Jednostka rodzi się w kascie i najczęściej w niej umiera. Napływ pierwiastków zewnętrznych, jak i wyjście z kasty jest obwarowane nakazami i zakazami natury prawnej oraz moral-

<sup>15</sup> Tamże, s. 51.

<sup>16</sup> Tamże, s. 54.

<sup>17</sup> Tamże, s. 56.

<sup>18</sup> Tamże, s. 59.

nej. Hertz w książce z 1961 roku - *Żydzi w kulturze polskiej* zastosował socjologiczną analizę tytułowego zagadnienia od strony kasty. Zdaniem Konstantego A. Jeleńskiego bardzo udaną i potrzebną<sup>19</sup>. W odróżnieniu od kast niemalże całkowicie dobrowolne jest przynależenie do grupy zawodowej, na tyle na ile jest możliwe wybranie wykonywanego zawodu. Uposażenie materialne, wykształcenie, przynależność do sfery towarzyskiej, etc. odgrywają tutaj decydującą rolę. Grupą znacznie rozleglejszą od zawodowej, zawierającą często kilka zawodów lub przynajmniej szereg jednostek należących do różnych zawodów, jest grupa klasowa. Czynnikiem warunkującym przynależenie do odpowiedniej grupy klasowej jest stopień zamożności. „Najczęściej sprowadza się to do zagadnienia własności i pracy”<sup>20</sup>. Hertz wymienia również grupy oparte na ogólniejszych zasadach, wykraczające poza grupę narodową i państwową. Zaliczyć do nich można grupy rasowe, językowe (w szerokim znaczeniu) oraz wielkie terytorialne (Australijczycy, Amerykanie itd.).

W kategorii grup imiennych i jednorodnych można przeprowadzić dalszy podział biorąc pod uwagę inne kryteria. Publicysta „Wiedzy i Życia” przeprowadza dalsze rozróżnienie ze względu na posiadanie lub brak wyraźnej organizacji. W grupach pierwszego rodzaju stosunki wewnętrzne są określane i regulowane przez przepisy o charakterze prawnym. W grupach o mniej skodyfikowanej organizacji, stosunki pomiędzy jednostkami opierają się na zasadach obyczajowych. Kolejnym kryterium pozwalającym przeprowadzić rozróżnienie wśród grup imiennych i jednorodnych jest stopień dobrowolnego lub niedobrowolnego uczestnictwa w danej grupie. Tutaj na jednym biegunie należy umieścić wszelkie organizacje o charakterze stowarzyszeń na drugim zaś, rodzinę. Ostatnim kryterium klasyfikacyjnym jest stopień wywieranego wpływu na uczestników grupy. I tutaj Hertz zaznacza, że „grupy społeczeństw stojących na niskim poziomie cywilizacyjnym wywierają na swych członków wpływ znacznie silniejszy niż grupy społeczeństw o wysokiej cywilizacji”<sup>21</sup>.

Hertz zdawał sobie sprawę, że jest daleki „od wyczerpania liczby wszystkich możliwych grup, zarówno istniejących obecnie, jak i już nie istniejących”<sup>22</sup>. Bardziej chodziło mu o socjologiczne nakreślenie zagadnienia, niż podjęcie próby wyliczenia grup społecznych. Był przeświadczony o ważności problematyki związanej z grupami społecznymi. Starał się wychwycić i ująć momenty dla socjologii najistotniejsze.

Jednostki ludzkie nieustannie oddziałują na siebie: komunikują myśli, poglądy, pracują w różnych dziedzinach, wymieniają towary etc. Wynikiem tego rodzaju kontaktów jest szereg powstałych więzi o charakterze materialnym bądź duchowym. Każda więź, taka jak: język, religia, miejsce zamieszkania, zatrudnienie itd., będąca wyrazem wzajemnego oddziaływania, może stanowić podstawę do stworzenia kolejnej grupy. Jak twierdzi publicysta „Wiedzy i Życia”, jeśli chodzi o powstawanie nowych grup społecznych „ilość możliwych kombinacji

<sup>19</sup> Tenże, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 2003, s. 319.

<sup>20</sup> Tenże, *Grupy społeczne*, dz. cyt., s. 62.

<sup>21</sup> Tamże, s. 64.

<sup>22</sup> Tamże.

jest nieograniczona”<sup>23</sup>. Zauważalny jest również proces zdecydowanie odwrotny: „jeżeli osłabienie więzi występować zaczyna u znacznej liczby członków grupy, to stajemy wtedy wobec zjawiska rozkładu tej ostatniej”<sup>24</sup>.

Grupy społeczne pod względem swej liczebności posiadają niezwykle dużą elastyczność, zaczynając od niewielkich, takich jak np. rodzina, aż po olbrzymie, takie jak chociażby ludność kontynentu azjatyckiego. Służą one jako podstawowe kryterium podziału społeczeństwa na mniejsze elementy. W każdym ze społeczeństw można wyróżnić bardzo wiele grup społecznych, lecz nie wszystkie z nich posiadają jednakową rangę. Nie wszystkie grupy są jednakowo ważne dla ogółu społeczeństwa, jednym przypisuje się większą rangę i znaczenie niż innym. Przewaga i wpływ określonych grup na całość społeczeństwa decyduje o jego wyglądzie i charakterze. Jeżeli np. decydujące znaczenie w społeczeństwie posiada grupa wojskowa, wtedy mamy podstawę do określenia charakteru społeczeństwa jako militarny, jeżeli rolnicy – agrarny itd.

Pomimo wyróżnienia ze społeczeństwa grupy jako tworów odrębnych i wewnętrznie zespolonego, wyraźna jest jej wewnętrzna struktura hierarchiczna. W każdej grupie wytwarza się warstwa, która bierze na siebie kierownictwo grupą, przywilej podejmowania decyzji w imieniu ogółu. Stanowi ona wyraźną mniejszość i jest nazywana elitą rządzącą grupy.

Hertz pisze, że uczestniczenie w grupie społecznej „jest właściwe wszystkim ludziom, niezależnie od ich poziomu cywilizacyjnego”<sup>25</sup>. Gromada pierwotna z całą pewnością ogranicza pluralizm więzi społecznych, gdyż często ród stanowi grupę rodzinną, wyznaniową, narodową, polityczną oraz zawodową i towarzyską. Dlatego za społeczeństwo rozwijające się uważa takie, które umożliwia jednostce przynależenie do coraz większej ilości grup społecznych. Więzy łączące jednostki w grupę wytwarzają pewną atmosferę całości społecznej. „Gromada zachowuje się inaczej niż każdy z jej członków oddzielnie”<sup>26</sup>. Należąc do grupy nabiera się wielu właściwości zbiorowych, charakterystycznych, swoistych dla danego kręgu. Przede wszystkim nabiera się nowych cech psychicznych, dokonują się zmiany cech charakteru, sposobu myślenia, działania i odczuwania. Dużo większe różnice pomiędzy jednostkami są zauważalne w społeczeństwach o wyższym stopniu cywilizacyjnym.

\*\*\*

Oprócz relacji wewnątrz grupy, dochodzi również do pewnych stosunków i oddziaływań pomiędzy różnymi grupami społecznymi. Wśród grup, gdzie odmiennosc jest niewielka, a ich charakter podobny, najczęściej występuje ścisła więź i współpraca. „Wytwarza się podział na grupy ze sobą związane i na grupy obce sobie, obojętne lub wrogie. To rozróżnienie pociąga za sobą odrębny stosunek członków danej grupy do grupy własnej (ewentualnie zaprzyjaźnionych) i do wszystkich

---

<sup>23</sup> Tamże, s. 38.

<sup>24</sup> Tamże, s. 44.

<sup>25</sup> Tamże, s. 40.

<sup>26</sup> Tamże, s. 41.

grup pozostałych”<sup>27</sup>. Przynależenie do określonej grupy wiąże się także z pewnymi zobowiązaniami względem niej. Najczęściej grupa wymaga od jednostki jak najpełniejszego utożsamiania się, solidarności i lojalności z pozostałymi uczestnikami grupy. Grupa traktowana jako „swoja”, „nasza” (ogólnie rzecz biorąc jako „my”) charakteryzuje się wewnętrznym pokojem, przyjaźnią, współpracą i solidarnością. Natomiast stosunek do „obcych” – do „nich”, objawia się jako obojętny, może przedzać się we wrogość, nienawiść a nawet walkę. Hertz zauważa, że bogaty materiał do tego zagadnienia znajduje się w książce Ludwika Krzywickiego *Ustroje społeczno – gospodarcze w okresie dzikości i barbarzyństwa*. „Swoje” i „obce” odnosi się tu zarówno do ludzi, jak i do wszelkich przedmiotów materialnych, które pozostają w jakimś do tych ludzi stosunku<sup>28</sup>. Rygoryzm dualistycznego podziału na swoje i obce oraz chęć całkowitego wchłonięcia jednostki jest właściwy niższemu szczeblom cywilizacyjnym. Dążenie do wyłączności stawia jednostkę przed koniecznością wyboru, jest przyczyną konfliktów wewnętrznych. „Ten wybór nie zawsze jest rzeczą łatwą i stąd płyną częstokroć przeróżne tragedie wewnętrzne człowieka”<sup>29</sup>. Przeważnie jednostka wybiera tę grupę, z którą więź moralna lub materialna ma mocniejszy charakter.

Aby zaistniała postawa antagonistyczna spośród dwóch przedmiotów przynajmniej jeden musi przeciwstawić się drugiemu. Wtedy jedna strona jest podmiotem, druga przedmiotem uczuć i działań. Może wystąpić antagonizm obustronny i wtedy każda ze stron będzie rozpatrywana jako przedmiot lub podmiot relacji. Naturalnie skala zaangażowania i aktywności antagonistycznej może być bardzo duża. Podmiot odczuwa, widzi i wartościuje swoją stronę pozytywnie. Uczestnicy grupy uznawanej za swoją są przeciwstawiani grupie uznawanej za obcą – przedmiotowi antagonizmu. „W każdym antagonizmie występują swoi przeciwko obcym”<sup>30</sup>. Nie zawsze te wystąpienia muszą być bardzo wyraźne i dramatyczne. Antagonizm nie może istnieć bez podziału na swoje i obce, natomiast nie musi być nacechowany wrogością i nienawiścią. Niemniej jednak obcy to coś dalszego, nie swojego, deprecjonowanego. Jako obcy mogą być przede wszystkim odczuwani „ci, których z daną jednostką nie łączy żadna więź społeczna [...] oraz tacy, którzy się znacznie od siebie różnią”<sup>31</sup>. Przy czym trzeba zaznaczyć, że więź społeczna może być definiowana na dwa sposoby. Po pierwsze jako przynależność do konkretnej, wyodrębnionej grupy społecznej. Wtedy podział na swoich i obcych będzie równoznaczny z podziałem na uczestników i nieuczestników grupy. Drugie rozumienie więzi społecznej będzie związane z bliższym lub dalszym współzyciem jednostek bądź grup. W tym przypadku za swoich będą uważani bliscy i dobrze znani, za obcych natomiast – odlegli i nieznanymi. „Jeżeli chodzi o sprowadzanie obcości do odmienności czy do

<sup>27</sup> Tamże, s. 42.

<sup>28</sup> Tenże, *Socjologia współczesna*, dz. cyt., s. 134.

<sup>29</sup> Tenże, *Grupy społeczne*, dz. cyt., s. 43.

<sup>30</sup> Tenże, *Swoi przeciwko obcym*, [w] tenże, *Socjologia nieprzedawniona*, dz. cyt., s. 148. Pierwodruk: „Wiedza i Życie” 1934, nr 6.

<sup>31</sup> Tamże, s. 150.

istniejących różnic, to mogą one być zarówno natury biologicznej, jak kulturalnej i społecznej”<sup>32</sup>.

Swojskość i obcość przenikają się, krzyżują i przeciwstawiają w różnoraki sposób, dlatego że jest to zjawisko niezmiernie względne. „Ten sam człowiek może być dla mnie raz swoim, raz obcym”<sup>33</sup>. Również dla szerszego życia zbiorowego ma to znaczenie bardzo względne. Niektóre z antagonizmów mogą mieć wpływ na nasze dzieje. Do ważnych zjawisk społecznych powiązanych z antagonizmami Hertz zaliczał rodzenie się nacjonalizmów oraz systemów totalitarnych początku ubiegłego stulecia. Nacjonalizmy bezsprzecznie związane są z metafizycznym, upersonifikowanym rozumieniem narodu. „Źródła tej koncepcji poczynają się z filozofii idealistycznej i romantyzmu, znajdują swe zapowiedzi u Herdera i Fichtego, poparte są przez metafizykę Hegla, umocnione wreszcie z drugiej strony przez dopływ koncepcji organicznych”<sup>34</sup>.

Konflikty międzygrupowe mają kilka prób rozwiązania. „Najbardziej głośnie jest tu teoria Gumplowicza, dla której punktem wyjściowym jest fakt obiektywnej odrębności grup społecznych”<sup>35</sup>. Teoria ta zakłada podział na swoje i obce oraz stosunki antagonistyczne pomiędzy grupami społecznymi jako bezwzględną konieczność, wynik działania instynktu samozachowawczego, pobudzającego do walki o byt<sup>36</sup>. Dla Gumplowicza różnice pomiędzy uczestnikami grup mają charakter obiektywny. W gromadach pierwotnych są to cechy rasowe, wraz z rozwojem dochodzą również cechy gospodarczo – kulturalne. Istotne znaczenie dla uczestników grupy ma przeświadczenie o obiektywności tych różnic. Wśród prekursorów łączących antagonizm z podłożem biologicznym i obiektywnym podziałem na swoich i obcych Hertz wymienia Epikura, Lukrecjusza oraz Hobbes'a. Szczególnie wiek XIX obfitował w teorie wychodzące z przekonania, że powstanie antagonizmu jest związane z istnieniem jakichś różnic obiektywnych. Odnajdujemy to u Giddingsa, Le Bona, Sumnera, także w poglądach Ratzenhofera oraz wielu rasistów<sup>37</sup>. Hertz jest zgodny z prezentowanym przez Znanieckiego w *Studiach nad antagonizmem do obcych* stwierdzeniem, że żadne ze stanowisk „nie jest zdolne wytłumaczyć w całej rozciągłości faktu uznawania kogoś za obcego”<sup>38</sup>. Teoria kontaktów nie będzie instancją rozstrzygającą. Częstość i ilość kontaktów oczywiście może mieć znaczenie, może wpływać na zaszeregowanie kogoś do kręgu odpowiednich wartości, ale będzie to miało jedynie znaczenie uboczne, towarzyszące. Hertz zwraca uwagę, że do uznania kogoś za obcego nie wystarcza dostrzeżenie różnic, ponieważ owe różnice często przyjmowane są jako naturalne. Odnosi się to zarówno do cech fizycznych jak i psychicznych. „Stwierdzenie różności bynajmniej nie jest identyczne ze stwier-

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże, s. 149.

<sup>34</sup> Tenże, *Swojskość i obcość*, [w] tenże, *Socjologia nieprzedawniona*, dz. cyt., s. 136. Pierwodruk: „Wiedza i Życie” 1934, nr 2.

<sup>35</sup> Tenże, *Socjologia współczesna*, dz. cyt., s. 136.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tenże, *Rasyzm*, „Droga” 1931, nr 6.

<sup>38</sup> Tenże, *Swoi przeciwko obcym*, dz. cyt., s. 150–151.

dzeniem obcości”<sup>39</sup>. Owe różnice będą istotne, nabiorą na znaczeniu, w momencie kiedy zaczniemy kogoś uważać za obcego i wroga. „Postawa nasza nie jest następstwem uświadomienia sobie różnicy, ale odwrotnie – uświadomienie jest następstwem postawy”<sup>40</sup>. Oczywiście faktem jest, że poczucie odmienności grupowej ma znaczenie. Jednakże występuje ono jako element wtórny, dodatkowy. Decyduje moment przekonania, że ktoś jest obcy, tym samym uznanie go za obcego i wrogię. „Przekonanie to ma tu o wiele większe znaczenie niż fakt posiadania takich czy innych cech obiektywnych”<sup>41</sup>. Obcość jest sposobem widzenia przedmiotu przez podmiot. Wchodzi tu w grę czynnik najzupełniej subiektywny, nielogiczny, irracjonalny. Z punktu widzenia psychologii fakt ten można rozmaicie analizować i rozpatrywać, niemniej jednak ma on swoje konsekwencje praktyczne. Dosyć często grupy czy jednostki zajmujące postawę antagonistyczną wytwarzają cały zbiór argumentacji przetwarzający się w teorię usiłującą zracjonalizować i uzasadnić zajmowane stanowisko. Owe próby racjonalizacji są integralną częścią stanowisk takich jak nacjonalistyczne.

Publicysta „Drogi” podkreśla, że te same grupy bądź związane z nimi przedmioty mogą być odczuwane jako swoje, innym razem jako obce. Zbieżne jest to z poglądami Znanieckiego, który twierdzi, że „obcym jest zawsze dla nas ten, kogo odnosimy do układu wartości, który w przekonaniu naszym jest sprzeczny z układem, ocenianym jako nasz”<sup>42</sup>. Układy wartości ulegają ewolucji, zmieniają się, przeobrażają. Wraz z nimi zmieniają się także kategorie zaszerzegowania czegoś jako obcego. Ma to również swoje konsekwencje praktyczne – stawia to trudność w rozumieniu antagonizmów minionych. „Trudno nam się nieraz wżyć w nastawienia przodków, którzy doświadczali kogoś jako obcego”<sup>43</sup>. Hertz uważa, że „na ciągłym uswajaszczaniu wartości, w pewnych momentach uważanych za obce, polegają dzieje kultury”<sup>44</sup>. Kategoria obcości i obcego staje się stereotypem, przybiera pewnego rodzaju konstrukcję idealną. Zaszerzowanie kogoś jako obcego, to umiejscowienie go wśród wartości ukształtowanych w wyniku naszej postawy mitotwórczej. Ponieważ obcości nie można rozumieć jako cechy obiektywnej, absolutnie przypisanej konkretnym przedmiotom. Grupy społeczne tworzą mity dla opisanie rzeczywistości społecznej. Mogą one być tworzone względem grup obcych – wrogich, jak i względem siebie samej. Tworzą one nasz obraz rzeczywistości społecznej. Wpływają w ogromny sposób na nasze zachowanie się, „poddajemy się im we wszystkich dziedzinach naszego życia zbiorowego i jednostkowego”<sup>45</sup>. Jeżeli grupy głoszą mity zbyt odciągające od obiektywnej rzeczywistości, to doznają porażki, rozpadają się. Lecz na ich miejsce powstają nowe. Dzieje nasze składają się z „walk pomiędzy

<sup>39</sup> Tenże, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 2003, s. 62.

<sup>40</sup> Tenże, *Socjologia współczesna*, dz. cyt., s. 141.

<sup>41</sup> Tamże, s. 149.

<sup>42</sup> Tamże, s. 150.

<sup>43</sup> Tenże, *Swoi przeciwko obcym*, dz. cyt., s. 163.

<sup>44</sup> Tenże, *Socjologia współczesna*, dz. cyt., s. 153.

<sup>45</sup> Tamże, s. 155.



mitami a rzeczywistością<sup>46</sup>. Hertz świadomy tego zjawiska zwrócił uwagę na rozbieżność postawy socjologa i polityka, która jest równoznaczna z rozbieżnością pomiędzy teorią a praktyką, rzeczywistością obiektywną a mityzowaną. „Uczony, który w swej pracy kieruje się jakąś inną racją niż dążenie do poznania prawdy obiektywnej, sprzeniewierza się zadaniu, jakie nałożył na niego fakt uczestnictwa w pracy naukowej<sup>47</sup>. Zupełnie inaczej do tego zagadnienia podchodzi człowiek czynu, praktykujący polityk. Dla polityka ważniejsze jest aby mieć wspólny język ze swoją grupą, dążyć do sukcesu politycznego. Niejednokrotnie mniej lub bardziej świadomie, dla celów praktycznych, posługuje się ideologiami, poddaje się zastanym mitom lub tworzy nowe. „Bezsprzecznie nie ma znaczenia, kto został uznany za wroga, do kogo odniósł się proces mityzacji<sup>48</sup>. Znaczenie mają jedynie konsekwencje praktyczne. W sferze polityki postawa racjonalistyczna ustępuje pola praktycyzmowi. Zdaniem Hertza żadna z dziedzin nie jest tak silnie nacechowana pierwiastkami emocjonalnymi i magicznymi jak polityka. Antynomia pomiędzy socjologią i polityką jest bardzo widoczna w momencie zetknięcia się obu dziedzin. Często ta pierwsza może być na usługach drugiej, pomagać w zakresie sformułowań ideologicznych, stanowić źródło legitymizacji. Hertz widział zagrożenie w tym, że nauka, jak też oświata są w służbie niedemokratycznych ideologii. „Zwłaszcza w Niemczech ruch oświatowy stał się narzędziem akcji propagandystycznej [...], stara się on wychować masy w duchu ideałów partii rządzącej i państwa totalnego<sup>49</sup>.

\*\*\*

Hertz dosyć często podkreśla, że „właściwością zjawisk społecznych jest ich niezmierna złożoność<sup>50</sup>. Publikacje autora *Żydów w kulturze polskiej* charakteryzują się niezwykłą przejrzystością, jasnością przekazywanych myśli. Używanym pojęciom nadaje charakter precyzyjny. Jego pisma stanowią doskonałą próbę opisanie i zarazem wyjaśnienia złożoności życia społecznego. Do centralnych kategorii socjologicznych, które Hertz wykorzystał w swoich studiach, należą dwa pojęcia: grupy społeczne i antagonizmy. W kręgu tych pojęć, lub tych pojęć i ich powiązań, stworzone są wszystkie jego ważniejsze myśli, dające zebrać się w pewną większą całość. „Chcemy niemniej raz jeszcze z całym naciskiem podkreślić wielkie znaczenie grupy dla całego życia społecznego. Istnieje ono tam, gdzie jest grupa i bez niej nie da się pomyśleć<sup>51</sup>. Publikacje dotyczące genezy oraz struktury współczesnych Hertzowi totalitaryzmów należą do najbardziej rozbudowanych fragmentów jego dorobku naukowego. Stanowią doskonałą syntezę inspiracji intelektualnych jakim podlegał. I zarazem są przykładem warsztatu teoretycznego jaki do opisywania rzeczywistości społecznej stworzył. Powstanie nowych zjawisk, takich jak monopar-

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> Tenże, *Socjologia a polityka*, [w] tenże, *Socjologia nieprzedawniona*, dz. cyt., s. 325–326. Pierwodruk: „Wiedza i Życie” 1937, nr 1 i 2.

<sup>48</sup> Tenże, *Militaryzacja stronnictwa politycznego*, [w] tenże, *Szkice o totalitaryzmie*, dz. cyt., s. 58. Pierwodruk: „Przegląd Socjologiczny” 1936, t. 4, zes. 1 – 2.

<sup>49</sup> Tenże, *Główne kierunki społeczno – polityczne a ruch oświatowy*, Warszawa 1935, s. 43.

<sup>50</sup> Tenże, *Socjologia Vilfreda Pareto i teoria elit*, [w] tenże, *Socjologia nieprzedawniona*, dz. cyt., s. 121. Pierwodruk: „Droga” 1929, nr 2, 3, 4; oraz przedruk: A. Hertz, *Ludzie i idee*, Warszawa 1931.

<sup>51</sup> Tenże, *Grupy społeczne*, dz. cyt., s. 64–65.

tie z charyzmatycznymi przywódcami na czele, Hertz łączył z powojennym kryzysem oraz próbą utworzenia nowego porządku europejskiego po Traktacie Wersalskim. Monopartie, takie jak np. partia komunistyczna w Sowietach, Narodowa Partia Faszystowska we Włoszech i Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza w Niemczech stanowią przykłady grup społecznych z charyzmatycznymi przywódcami na czele, których jednym z podstawowych założeń i celów jest postawa antagonistyczna. Jednym z przykładów takich postaw jest antysemityzm<sup>52</sup>. Wiele elementów życia społecznego okresu międzywojnia doskonale wpisuje się w proponowany przez Hertza podział na swoje i obce, w którym widział on zagrożenie. „Współczesny kryzys kulturalny polega w znacznej mierze na tym, że w świadomości rzesz ludzkich rzeczywiście istniejące, wspólne systemy wartości zostały wyrugowane na rzecz fikcyjnych lub wyolbrzymionych rozbieżności”<sup>53</sup>. Taka ocena rzeczywistości społecznej lat trzydziestych XX wieku pozwala umieścić Hertza w gronie myślicieli katastroficznych<sup>54</sup>. Należałoby się zgodzić z Michałem Musielakiem, że twórczość publicysty „Wiedzy i Życia” wymaga osobnej publikacji<sup>55</sup>. Jego przemyślenia wychodzące z przesłanek czysto teoretycznych, znajdują swoje odzwierciedlenie w przykładach rzeczywistych, konkretnych działań. Myśli Aleksandra Hertza zawarte w jego publikacjach socjologicznych, mimo upływu lat nie tracą na swojej aktualności. Podejmowane w nich zagadnienia społeczne wydają się godne i warte przypomnienia.

---

<sup>52</sup> Tenże, *Sprawa antysemityzmu*, [w] tenże, *Socjologia nieprzedawniona*, dz. cyt. Pierwodruk: „Wiedza i Życie” 1934, nr 10.

<sup>53</sup> Tenże, *Swoi przeciwko obcym*, dz. cyt., s. 164.

<sup>54</sup> Patrz: L. Gawor, *Katastrofizm w polskiej myśli społecznej i filozofii 1918–1939*, Lublin 1999.

<sup>55</sup> M. Musielak, *Nazizm w interpretacjach polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego*, Poznań 1997, s. 164–165.

### Summary

#### **Social groups and antagonism. Sociology of Aleksander Hertz.**

An article outlines the bases of Aleksander Hertz's sociology. The following issues are presented here: concept of social group and its types as well as idea of social conflict. Main categories of Hertz's thought are "social group" and "antagonism". The feature writer for "Wiedza i Życie" ["Knowledge and Life"] built theory around these notions, the theory which allowed him to describe current social events. He particularly stresses the dualistic division of social reality: for "one's own" and "foreign" as well as the role of process of mythologization in this division. Thoughts contained in Hertz's books "Szkice totalitarne" ["Totalitarian sketches"] and "Żydzi w kulturze polskiej" ["Jews in the Polish culture"], in spite of the flow of time, did not lose its relevance.

### Резюме

#### **Общественные группы и антагонизмы. Социология Александра Гертца.**

Статья говорит об основах социологии Александра Гертца. Здесь представлены: концепция социальной группы и ее типы, а также идея общественного конфликта. Центральные категории мысли Гертца – «социальная группа» и «антагонизм». Вокруг этих понятий публицист «Знания и Жизни» создал теорию, которая позволила ему описывать текущие общественные события. Он обращает внимание на дуалистическое разделение социальной действительности: на «свое» и «чужое», а также на роль процесса мифологизации в этом размежевании. Мысли, заключенные в книгах Гертца «Заметки о тоталитаризме» и «Евреи в польской культуре», несмотря на течение времени, не утратили актуальности.

